

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Rok XII.

ŁÓDŹ, ŚRODA 4 GRUDNIA 1929 R.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrkowska 106

Nr. 285

## Niedoszły zamach na 2-ch marszałków marsz. Piłsudskiego i generalissimusa Focha Zapowiedź nowych sensacyjnych rewelacji Biesiedowskiego

PARYŻ. 3. 12. W paryskim dzienniku „Poslednija Nowosti“ ukazała się zapowiedź ogłoszenia nowych pamiętników Biesiedowskiego. Całość tych pamiętników ukaże się w styczniu 1930 r. w językach polskim, angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim. Pewne rozdziały tych pamiętników ogłoszone będą przez wymienione pismo już w dniach najbliższych. Będą one m. in. dotyczyły pewnych stron działalności poselstwa sowieckiego w Warszawie.

Biesiedowski zapowiada ogłoszenie następujących rozdziałów swych pamiętników: Warszawski oddział czerezwyczajki, poseł Oboleński, książe - komunista i radca stanu,

Wywiad wojskowy i G. P. U., Królszpiegów, Tajemnica pakietów z literami K. S., Organizacja komunistyczna urzędników poselstwa. Wybuchy w redakcjach polskich i w lokalach organizacji politycznych w Warszawie, Skład materiałów wybuchowych w gmachu poselstwa, Projekt zamachu dynamitowego na gmach polskiego sztabu generalnego, trybuny rządowej i trybuny marszałka Focha i korpusu dyplomatycznego w dniu 3 maja 1923 podczas uroczystości poświęcenia pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, Działalność terrorystyczna organizacji Bagińskiego i Wieczorkiewicza, Plan napadu na Sulejówkę i zamordowanie Marszałka Piłsudskiego

Wojkow, skandal w korpusie dyplomatycznym, — wywołany przez jego przyjazd do Warszawy, Nominacja Orłowskiego na stanowisko naczelnika G. P. U. w Polsce,

Nocne przejażdżki Wojkowa na Wiśle Handel ludźmi, Tajemnica węgierskich komunistów, Plan zbrojnego powstania w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu, Zorganizowanie zamachu na życie Marszałka Piłsudskiego, Uroczystości w poselstwie na Poznańskiej, Tajemnicze zniknięcie dolarów, Strzał Kowerydy, Jak była zamordowana rodzina carska, według opowiadania Wojkowa, naoczny świadek i uczestnik tego morderstwa.

## Wyrok w procesie ks. Kowalskiego Przywódcą marjawitów skazany na 4 l. więzienia

Warsz. korespondent „Głosu Polskiego“ (S) telefonuje:

Niemalą sensacją przez długi okres czasu miał Płock a z nim kraj cały, gdy roku ubiegłego tamtejszy sąd okręgowy roztrząsał tajemnice klasztoru marjawickiego oraz jego wodza arcybiskupa Jana Marii Kowalskiego, pozostającego pod zarzutem zbrodni przeciw moralności. Szpalty pism ugięły się pod ciężarem sensacji pochodzących z sali rozpraw, a wywodzących się z tej lub innej celi klasztoru płockiego...

Rozprawa odbywała się przy drzwiach otwartych. Świadkowie lednym tchem opowiadali historje jednej i tysięcznej nocy które wódz marjawitów spędzał przy „śpiewie, winie, dzie wczynie i grze na... mandolinie“...

Przebieg procesu śledzono z niebywałym wprost zaciekawieniem, bowiem zdawano sobie sprawę, że wyrok skazujący Kowalskiego — będzie jednocześnie skazującym sektę marjawicką.

Obecnie sprawa ta, w mniejszym coprawda stopniu emocjonalną, toczącą się przy drzwiach zamkniętych, rozprawą przeciw Kowalskiemu w sądzie apelacyjnym.

Przewód sądowy, trwający w ciągu ośmiu dni, prócz szeregu nowych i korzystnych dla oskarżonego okoliczności, nie

nowego nie przyniósł.

Poważnym atutem dla obrony było odparcie zapomocą ekspertyzy lekarskiej — zarzutu przeciw trzem zakonnikom z klasztoru płockiego, „zakwe-

stjonowanym“ w sposób jaskrawy w cnotcie.

Ekspertyza lekarska (dr. Cykowski) poderwała wiarygodność całego szeregu świadków oskarżenia.

Przez zamknięte szczelnie drzwi choć by nawet doszły nas niektóre ciekawe szczegóły to i tak pisać o tem nie moglibyśmy.

Przewód sądowy zamknięty

został jeszcze w piątek. Po przerwie sobotniej — w niedzielę wygłosił mowę oskarżycielską wice - prokurator Godecki, który, jak można było wywnioskować, raczej był za złagodzenie kary (4 lata więzienia), aniżeli za jej powiększenie.

Następny dzień wypełniony był przemówieniami obrony (advokaci Śmiarowski, Szumowski i Głowczewski) trwającymi około dziesięciu godzin.

Prokurator Godecki replikował w ciągu pół godziny. Przewód sądowy zamknięty został o godz. 9 min. 30 wieczorem, wyrok ogłoszony został wczoraj o godz. 1-ej m. 30 popoł.

**Sąd apelacyjny w Warszawie wyrok I-ej instancji (sądu okręgowego w Płocku) skazujący arc. A. Kowalskiego na 4 lata więzienia, zatwierdził Kara ta, na zasadzie amnestji, została skazanemu zmniejszona do lat 2 i miesięcy 8. —**

**Szczegółowe motywy wyroku zostaną ogłoszone w czasie najbliższym. Wyrok wywarł wielkie wrażenie na obecnych na sali księży marjawickich i zwolenników kościoła marjawickiego. Obrona zapowiedziała zgłoszenie kasacji.**

## Aresztowanie wybitnego komunisty emisariusza Moskwy na Polskę

(Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S) telefonuje):

W ręce władz bezpieczeństwa wpadł emisariusz bolszewicki, wysłany przez Moskwę do Polski. Jest nim niejaki Szlania Kanneman, który w Rosji sowieckiej zajmował ważne stanowisko. Mianowicie Kanneman, używający różnych nazwisk rosyjskich, przez dłuższy czas był komisarzem bolszewickim w Charkowie

W roku 1927 komisarz bolszewicki, po raz pierwszy przybył potajemnie do Polski z misją handlową sowiecką, która zakupowała wówczas towary włókiennicze w Łodzi. Emisar-

jusz bolszewicki skorzystał z tej okazji i zamiast wrócić do Moskwy wyjechał do Lwowa, gdzie rozpoznał ożwiwoną działalność komunistyczną.

Zdemaskowany przez władze bezpieczeństwa, Kanneman zdołał uciec z rąk policji i w porę przekroczył granicę. Dopiero po ostatnich aresztowaniach wśród komunistów warszawskich politbiuro w Moskwie wydelegowało Kannemana do Polski, powierzając mu ważne funkcje zorganizowania centralnego komitetu partji komunistycznej.

Kanneman przyjechał za fa-

szwym paszportem, który otrzymał drogą przez Berlin. Na cele organizacji otrzymał do swej dyspozycji pokaźną sumę dolarów, zdeponowaną w jednym z banków. Zaledwie nawiązał pierwsze nici już został ujęty w Warszawie przez władze bezpieczeństwa i został osadzony w więzieniu śledczym. Dochodzenie ustaliło, iż Kanneman pochodzi z Częstochowy.

Po rewolucji bolszewickiej przyjął obywatelstwo sowieckie. W związku z aresztowaniem jego spodziewane są dalsze sensacyjne aresztowania.

## Pogrom żydów w Altenburgu 80 osób rannych

BERLIN, 3. 12. (ATU). Wczoraj doszło do pogromu żydów w Altenburgu. Bołwki hitlerowców po wiecu w sprawie plebiscytu Younga napadały na przechodzących ulicami żydów. Przeszło 60 żydów odniosło rany. Doszło do zbrojnego starcia również pomiędzy hitlerowcami a Reichsbanerą w wyniku starcia z obu stron odniosło rany 20 osób. Silne oddziały policyjne dopiero w późnych godzinach przewróciły spokój w mieście.

## Interpelacja nacjonalistów niemieckich w sprawie traktatu z Polską będzie rozpatrywana dopiero po ustaleniu tekstu układu

BERLIN, 3.12. (A.W.) Przed zakończeniem dzisiejszego posiedzenia Reichstagu niemieckiego narodowi zażądał wzięcia pod obrady interpelacji i ch w sprawie polsko - niemieckiego traktatu handlowego.

W odpowiedzi na to kanclerz Müller oświadczył, iż nad traktatem tym toczą się narady rządu Rzeszy z przedstawicielami Polski. Dopóki tekst tego układu, zawartego w formie konkretny, nie będzie Reichstago-

wi znany, nie można żadnej interpelacji w tej kwestii wysuwać.

Propozycja niemiecko - narodowych została zatem odrzucona.

*Proszek i Mydło  
Regera  
najlepsze!*

# Jutro „dzień rozstrzygnięć” w sejmie

## Dymisja gabinetu, rozwiązanie sejmku czy „tarcia na większej przestrzeni?”

Plotki, domysły i przypuszczenia

### CO BĘDZIE?

W kuluarach sejmku mówi się dużo o poniedziałkowej konferencji, w której wzięli udział: p. Prezydent Rzplitej, marsz. Piłsudski, premier Światalski i prezes BB. Sławek. Panuje przekonanie, że na naradzie tej ustalono postępowanie rządu po otwarciu sesji sejmowej.

Na ten temat krąży najrozmaitsze pogłoski. Jedni, powołując się na niedzielny odczyt min. Kwiatkowskiego przewidują, że rząd pozostawi sprawę rewizji konstytucji sejmowi, inni natomiast twierdzą, że min. Kwiatkowski w odczytaniu dał wyraz swoim i swoich przyjaciół z min. przemysłu i handlu poglądom.

— Gdyby p. minister Kwiatkowski wiedział co będzie —

oświadczył jeden z wybitnych posłów lewicowych, — to z odczytu jego możnaby snuć poważne konsekwencje. Mam wrażenie jednak, że p. min. Kwiatkowski w odczytaniu swoim zaprezentował tylko swoje poglądy...

### PUNKT ZAINTERESOWANIA

Zresztą zainteresowanie polityków zwrócone jest na zapowiedziany przez centrolew wniosek o votum nieufności dla rządu i wniosek BB o votum nieufności dla marsz. Daszyńskiego.

Votum nieufności dla marsz. Daszyńskiego niema szans. Stwierdzają to nawet posłowie z B. B. votum nieufności zaś dla rządu pana Światalskiego, jak sądzić można, z uchwał klubów sejmowych, uchwalony być może dużą większością.

### TAJEMNICA NARAD

Niezawodnie ostatnie narady miarodajnych czynników w państwie dotyczyły przede wszystkim pytania, jak się zachować wobec wniosku o vo-

tum nieufności dla rządu p. Światalskiego.

Rezultat tych narad otoczony jest głęboką tajemnicą, a choć w kuluarach sejmku krąży na ten temat najrozmaitsze pogłoski, nie oparte są one jednak o żadne źródła, jedynie snute z domysłów. Zapewne i pogłoska o tem, że rząd nie będzie uczestniczył w posiedzeniach sejmku dopóki nie załatwiony będzie wniosek o votum nieufności dla rządu wypływa jedynie z domysłów.

A więc dopiero pierwsze posiedzenie sejmku ujawni nam taktykę rządu.

### 160 PODPISÓW

Dowiadujemy się, że wniosek o votum nieufności dla rządu, który będzie zgłoszony na jutrzejszym posiedzeniu sejmku podpisany będzie imieniem przez wszystkich członków stronnictw centralnych i lewicowych co razem wyniesie ponad 160 podpisów.

Wniosek głosowany będzie na jednym z następnych posiedzeń lub z równoczesnym zakończeniem pierwszego czytania budżetu.

### ROZWIĄZANIE SYTUACJI

W sejmie, w którym jutro rozegrać się mogą wypadki, na ogół jeszcze pusto.

Obiadu jedynie przyjdą klubowi narodowego. Dopiero dziś zwołane zostały posiedzenia klubowe. Ruchliwi są jedynie liderzy klubów opozycyjnych, którzy zastanawiają się przede wszystkim nad tem, co jutro przyniesie.

Z rozmów, odbytych dziś w kuluarach z posłami lewicy i prawicy wrażenia przed rozpoczęciem obrad sejmku dadzą się przedstawić następująco:

Odrzucając nedoręczne możliwości kolportowane przez część prasy zagranicznej, opozycja przedstawia sobie następujące rozwiązanie sytuacji.

1) Po uchwaleniu votum nieufności mianowany zostanie drugi rząd z nowym premierem, który stanie przed sejmem i po prowadzą pracę nad budżetem i zmianą konstytucji.

2) Natomiast inna możliwość przewiduje rozwiązanie sejmku, w chwili zgłoszenia votum nieufności dla rządu d-ra Światalskiego, albo też po dymisji o-

becnego rządu i zamianowaniu drugiego.

3) Optymiści opozycji, przewidują natomiast po pewnych tarcjach normalny bieg sesji budżetowej.

### NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

W dniu dzisiejszym odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów na którym rząd ustali swój stosunek do sejmku.

### JAKNAJDALEJ IDĄCE KONSEKWENCJE

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

W przyszłym tygodniu odbędzie się pod przewodnictwem posła prof. Makowskiego posiedzenie komisji konstytucyjnej. W sferach zbliżonych do kręgu rządzących, krąży pogłoski, iż w wypadku silnej opozycji w łonie komisji, rząd przeciwstawi się tej wyciągając ze sprzeciwu jaknajdalej idące konsekwencje.

### ZJAZD PRZEDSTAWICIELI PISM SANACYJNYCH

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli pism rządowych i zbliżonych do rządu. Zjazdowi przewodniczył pos. Sławek, głównym referentem zjazdu był pułk. Koc.

### Sowiety nie uznają pretensji Litwy do Wilna

RYGA, 3.12. Wczoraj przybyli do Kowna akta archiwalne z XVIII wieku, wywiezione do Moskwy w czasie działań wojennych podczas wojny światowej. Charakterystyczne jest, że rząd sowiecki zwrócił Litwie tylko akta dotyczące Kowieńszczyzny, zaś akta archiwalne dotyczące Wileńszczyzny na mocy decyzji rządu sowieckiego będą zwrócone rządowi polskiemu.

### W. I. Z. O.

Dziś, we środę, dn. 4-go b. m. odbędzie się w lokalu W.I.Z.O. (Przejazd 2) odczyt p. M. Li-mona n. t.

„Obecna sytuacja w sjonizmie polskim”

Początek o g. 8 w.

Dla członków i wprowadzonych gości wejście bezpłatne.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

**PARYŻ.** Jak donoszą z Montpellier nocy ubiegłej zawałił się dom mieszkalny. W gruzach znalazło śmierć 5 osób.

**RYGA.** W tych dniach zgłosił się do jednej z ryskich lecznic emigrant rosyjski, skarżąc się na bóle w żołądku. Po naświetleniu żołądka chorego okazało się, iż zawiera on kilka brylantów, połkniętych przez chorego obecnie emigrantą przed wyjazdem z Rosji, w obawie przed rewizją G. P. U.

**BERLIN.** Na interpelację nacjonalistów niemieckich w Reichstagu w sprawie oświadczenia nadkomisarza Nadrenji, wedle którego po wycotaniu wojsk okupacyjnych Nadrenja nie uzyskuje jeszcze wolności politycznej, donoszą ze źródeł miarodajnych, że wedle noty transkuskiego ministerstwa spraw zagranicznych do ambasadora niemieckiego w Paryżu von Hoescha z chwilą zniesienia okupacji przestaje równocześnie funkcjonować komisja nadreńska. Z noty tej wynika, że z chwilą ewakuacji Nadrenja uzyskuje zupełną wolność polityczną.

## TRZY WYRAZY

Jutro ma nastąpić otwarcie zwykłej sesji sejmowej — raz już odwołane przez marsz. Daszyńskiego, następnie zaś odwołane przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej na dni trzydzieści.

Koniec października, który pociągnął za sobą tyle zdenerwowania i który obfitował w tyle scen niezwykłych, dramatycznych i niespokojnych — ja koś przeszedł, po dniu 5 listopada, w okres na zewnątrz dość apatyczny i obojętny. Kilka odczytów ministerialnych, najczęściej wygłaszanych w teatrach, bądź w salach koncertowych, kilka listów otwartych, kilka wywiadów, wzmożony ruch konfiskacyjny, trochę wieców udanych, niudanych i rozwiązanych — wszystko to naogół nie pobudziło w społeczeństwie silniejszego krwio obiegu, nie wywołało większego zainteresowania się sprawami politycznymi.

Mówiąc prawdę, dziś społeczeństwo nasze zajmuje bardziej sprawy gospodarcze, zajmule, nietytu obecna ciężka sytuacja, jak szukanie sposobów

jej przetrwania, utrzymania się na powierzchni, przetrwanie ciężkiego okresu zimowego.

Dopóki społeczeństwo oczekiwało od rządu i sejmku jakichś środków zaradczych i ustaw, hamujących drożyznę i bezrobocie, rozszerzających rynki zbytu ich pojemność i umożliwiających konsumpcję najszerszym warstwom, dopóki ludziło się nadzieją na zmniejszenie podatków i świadczeń, dopóki wierzyło, że stabilizacja stosunków jest bliska, a kryzys — tylko przejściowy, — a wykonawców tego wszystkiego szukało w przedstawicielstwie narodowym i dobrym rządzie — sprawy polityczne, jako bezwzględnie związane z gospodarczym życiem kraju, — interesowały ogół.

Skoro jednak obecnie dla rządu i stronnictw pro-rządowych najgłośniejszym zagadnieniem stała się kwestja reformy konstytucji i tę kwestję, jako najkapitałniejszą zagadnienie chwili, rząd narzuca do rozwiązania sejmowi, odraczając wszystkie inne sprawy — na później, skoro wokół tego za-

gadnienia toczą się wszystkie spory i walki polityczne różnych kierunków, skoro na tle tych sporów i różnic zdań układają się nasze wewnętrzne życie polityczne, społeczeństwo, znękanne przesileniem gospodarczym, zmęczone walką o byt — walką z dnia na dzień — pragnące spokoju, nie ufające już w szybką możliwość naprawy stosunków, — coraz mniej interesuje się polityką, z coraz mniejszym zainteresowaniem śledzi przebieg rozwoju wypadków, które mają zdecydować o politycznej strukturze naszego kraju i, poza nielicznymi grupami polityków — z zawodu, z potrzeby, czy z zamiłowania — coraz większą uwagę zwraca na najżywniejsze i najaktualniejsze kwestje gospodarcze dnia powszedniego.

Taką jest charakterystyka obecnego okresu i obecnych zainteresowań społeczeństwa. Da się ona ująć w pojęcie trzech wyrazów, które stanowią symbol czasów naszych, a wyrazami tymi są: Spokój, Praca i Chleb.

L. M.











